

„DZIWNI GOŚCIE”

1. Przyszła do mnie dziś pani Złość.
Krzyczy, że całego świata ma już dość!
Nogą głośno tupie i pięści pokazuje,
brzydkie miny stroi. O! O! O!
A za chwilę wszedł wielki Śmiech
i za brzuch się gruby trzyma, ech, ech, ech!
Tak się głośno śmieje, że łzy ze śmiechu leje,
i żartuje sobie: he, he, he!
Ref.: E e e emocje, tacy dziwni goście,
złością, śmieszą, smucą, straszą nas.
Czy jest na to czas i pora, czy nie czas.
E e e emocje, czasem ich wyproście.
Bo i tak powrócą w inny czas,
jeszcze raz i jeszcze raz, i jeszcze raz.

2. Potem Smutek wpadł, tutaj siadł,
łzy mu kapią z mokrych oczu: kap, kap, kap.
Nic go nie ucieszy i nikt go nie pocieszy.
Smutku, przestań płakać, tak, tak, tak!
A na koniec: ciach! Wskoczył Strach!
Trochę boi się wszystkiego, ach, ach, ach!
Wielkie zrobił oczy i jak tu nie podskoczy!
Idź już, Strachu, sobie: sio, sio, sio!

Ref.: E e e emocje...

Rozmowa na temat piosenki.

- O czym jest ta piosenka?
- Co oznacza słowo: emocje?
- O jakich emocjach jest mowa w piosence?
- Jakie emocje nas „odwiedzają”? Co się wtedy dzieje?